

Protokół nr XLVII

z przebiegu Sesji Rady Miejskiej w Słubicach
odbytej w dniu 26 września 2013 r. godz. 12:00 – 16:30
w Urzędzie Miejskim w Słubicach, ul. Akademicka 1
sala konferencyjna, I piętro, pokój nr 104.

1. Sprawy regulaminowe.
2. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy na rok 2013 – DRUK nr 457.
3. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany uchwały w sprawie wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice na lata 2013 - 2025 – DRUK nr 458.
4. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie przystąpienia Gminy Słubice do Stowarzyszenia Turystycznego Frankfurt nad Odrą (Tourismusverein Frankfurt (Oder)e. V) w charakterze członka zwyczajnego - DRUK nr 459.
5. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu jej zawarcia - DRUK nr 460.
6. Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Słubicach i nadania jej statutu - DRUK nr 461.
7. Informacja o ochronie środowiska - DRUK nr 462.
8. Informacja z wykonania budżetu Gminy za pierwsze półrocze 2013 roku – DRUK nr 463.
9. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice za pierwsze półrocze 2013 roku – DRUK nr 464.
10. Międzysesyjne sprawozdanie z działalności Burmistrza Słubic, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Słubicach.
11. Interpelacje radnych.
12. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.
13. Wolne wnioski radnych.
14. Bieżące sprawy Rady Miejskiej w Słubicach.
15. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słubicach o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
16. Zamknięcie XLVI Sesji Rady Miejskiej w Słubicach.

Punkt 1

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz o godz. 12:00 otworzył XLVII Sesję Rady Miejskiej w Słubicach, witając wszystkich obecnych. Następnie stwierdził na podstawie listy obecności prawomocność obrad.

Na ogólną liczbę 15 radnych w sesji uczestniczyło na początku 11 radnych.
(lista obecności w załączeniu do protokołu)

Przewodniczący Rady Miejskiej w Słubicach Piotr Kiedrowicz zapytał o uwagi do porządku obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poinformował, że protokół nr XLVI z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Słubicach był do wglądu w biurze Rady Miejskiej, zapytał o uwagi do ich treści.

Uwag nie zgłoszono.

Protokół z sesji o nr XLVI został przyjęty 11 głosami „za”.

Na salę obrad przyszedł radny Andrzej Woźniak, od godz. 12:05 radni obradowali w 12 osobowym składzie.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz przekazał głos dla Burmistrza Tomasza Ciszewicza.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz powiedział, że podczas Festiwalu MOST w Słubicach, które było bardzo ważnym wydarzeniem kulturalnym do miasta przyjechało wielu artystów min. ze Szkoły Filmowej z Moskwy i dzięki temu, powstało bardzo dużo różnych opracowań artystycznych i filmików. Poprosił, o obejrzenie filmu, który został nagrany podczas w/w festiwalu w Słubicach i został zaprezentowany na Festiwalu Filmowym w Gdańsku, jest to żart filmowy, który mówi o odejściu ery kina analogowego. Dodał, że w Słubicach też do tego zmiierzają i w przyszłorocznym budżecie planują zmienić kino w SMOK na kino 3 D, a o dalszych działaniach, które powstaną z tego filmiku dowiedzą się później.

Punkt 2, 3

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy na rok 2013 – DRUK nr 457.

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice na lata 2013 – 2025 – DRUK nr 458.

Projekty uchwał jak w drukach 456 i 457 omówił Skarbnik Gminy Rafał Dydak.

Opinie komisji:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała „za” podjęciem uchwał jak w drukach 457 i 458, 5 głosami „za”.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej Józef Grabowski poinformował, że komisja głosowała „za” podjęciem uchwał jak w drukach 457 i 458, 3 głosami „za”.

Dyskusja:

Radny Andrzej Woźniak zapytał o zapis w druku 457 w punkcie 3, rozdział 85415 zwiększenie wydatków, pomoc materialna dla uczniów, jakie kryteria musi spełniać uczeń, żeby otrzymać wyprawkę?

Zapytał o przeniesienie wydatków w Punkt 3 pod) 1 rozdział 75023 o kwotę 22 tyś., środki przeznacza się na zakup usług pozostałych, jakie to są usługi?

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poprosił o nie komentowanie zadawanych pytań.

Skarbnik Gminy Rafał Dydak odpowiedział, że jeżeli chodzi o wyprawkę to informacje może przedstawić później, ponieważ nie jest to sfera budżetu gminy, a kwota i kryteria są znane tylko jednostce merytorycznej ZAO, w przerwie uzyska tą informację i przekaże.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus – Trojan wyjaśniła, że kwota 22 tyś. zł została prześlęgowana z paragrafu 417 wynagrodzenia dla osób, które są zatrudniane na umowę zlecenia i na którym były oszczędności, musieli się rozstać z panem bezdomnym, bo są tacy zatrudniani i mają mniej osób do których dopłacają, do osób bezrobotnych z urzędu pracy. Zaproponowała Skarbnikowi przekazanie tych środków do paragrafu 430 na usługi pozostałe, z których jeszcze będzie sfinansowane Święto 11 listopada, wynagrodzenie dla radcy prawnego, który został zatrudniony na umowę zlecenie i jest w zastępstwie pani Anny Les - Hatyś, która przebywa na urlopie macierzyńskim.

Radny Andrzej Woźniak zapytał o druk 458 w punkcie 1 pod e) podatek od nieruchomości w roku 2013, zapytał czy te środki trzeba oddać 1 mln. zł czy to napłata podatku?

Skarbnik Gminy Rafał Dydak odpowiedział, że sprawa nadpłaty była już omawiana rok temu dla jednej z firm ze strefy ekonomicznej i w tym roku została zrealizowana. Opis jest stały od 20 grudnia i nic się nie zmieniło. W projekcie uchwały jest zapis, że zmienia się tylko załącznik nr 1, a jest to wieloletnia prognoza finansowa i objaśnienia nie były zmieniane.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że to stara sprawa, dotycząca firma Kronopol do której otrzymali wyrok.

Głosowanie:

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 457 głosowało jednogłośnie 12 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XLVII/356/2013 RM w Słubicach
w sprawie zmiany uchwały budżetowej
Gminy na rok 2013.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 458 głosowało jednogłośnie 12 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XLVII/357/2013 RM w Słubicach
w sprawie zmiany uchwały w sprawie
Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy
Słubice na lata 2013 – 2025.

Punkt 4

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie przystąpienia Gminy Słubice do Stowarzyszenia Turystycznego Frankfurt nad Odrą (Tourismusverein Frankfurt (Oder)e. V) w charakterze członka zwyczajnego - DRUK nr 459.

Projekt uchwały jak w druku 459 omówił Kierownik BMP Przemysław Karg.

Opinia komisji:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała „za” podjęciem uchwały jak w druku 459, 5 głosami „za”.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej Józef Grabowski poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie „za” podjęciem uchwały jak w druku 459, 3 głosami „za”.

Dyskusja:

Radny Andrzej Woźniak zapytał jaki będzie wkład pieniężny gminy.

Kierownik BMP Przemysław Karg odpowiedział, że zgodnie z załącznikiem nr 2 w tabeli znajdują się wszystkie kwoty. Wyjaśnił, że jednorazowa opłata do wstąpienia do stowarzyszenia wynosi 10 euro, natomiast składka członkowska wynosi 30 euro, łącznie 40 euro, które wpłaca Gmina. Dodał, że w sytuacji innych inicjatyw mogą być dodatkowe środki, które będą wymagały zabezpieczenia w budżecie.

Radny Andrzej Woźniak stwierdził, że warto w to wejść.

Kierownik BMP Przemysław Karg powiedział, że warto i jeżeli nie podejmą takiej decyzji to byłby to krok do tyłu.

Głosowanie:

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 459 głosowało jednogłośnie 12 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XLVII/358/2013 RM w Słubicach w sprawie przystąpienia Gminy Słubice do Stowarzyszenia Turystycznego Frankfurt nad Odrą (Tourismusverein Frankfurt (Oder)e. V) w charakterze członka zwyczajnego.

Punkt 5

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu jej zawarcia - DRUK nr 460.

Projekt uchwały jak w druku 460 omówił Z-ca Dyrektora ZAMK Bolesław Wójtowicz.

Opinie komisji:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie „za” podjęciem uchwały jak w druku 445, 4 głosami „za”, przy jednym „przeciwym”.

Dyskusja:

Radna Krystyna Skubisz zapytała czy to jest tam, gdzie miały być w pierwszej koncepcji mieszkania gminne po sądzie, co się zmieniło, że jest inna koncepcja.

Z-ca kierownika ZAMK Bolesław Wójtowicz powiedział, że koszty przystosowania tego budynku do mieszkań byłyby wysokie, również prąd, kanaliza, woda i były tam pomieszczenia biurowe. Jest koncepcja, żeby pomieszczenia na parterze przeznaczyć na lokale użytkowe, pomieszczenia na pierwszym piętrze na pomieszczenia ZAMKU, a pomieszczenia drugiego piętra dla organizacji pozarządowych.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że pamięta, iż była mowa, że uzyskane pieniądze ze sprzedaży budynku po starej policji zostaną przeznaczone na remont i przystosowanie mieszkań socjalnych oraz gminnych na ul. Piśludskiego i zaznaczyła, że mieszkańcy o tym wiedzieli.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus –Trojan powiedziała, że pan Burmistrz na komisji tłumaczył, że koszt przerobienia i możliwości na mieszkania są bardzo duże. Dodatkowo obiekt jest pod nadzorem konserwatora i różnego rodzaju sytuacje byłyby trudne do zrobienia. Dlatego stwierdził po naradach, że dół komercyjnie, pierwsze piętro przeznaczone dla ZAMK, natomiast drugie piętro dla organizacji pozarządowych. Poinformowała, że będą się starać o pozyskanie dofinansowania z różnych źródeł na zrobienie windy zewnętrznej dla osób niepełnosprawnych.

Radny Ryszard Potorski powiedział, że na komisji wypowiadał się przeciwko temu projektowi uchwały ponieważ uważa, że ta uchwała jest w trybie bez przetargowym na okres 10 lat i jakby radni przeznaczają te pomieszczenia w dzierżawę dla wieloletnich pracowników ZAMK. Uważa, że za szybko to wszystko się dzieje, nie zna opinii mieszkańców, a gmina jako wspólnota mieszkaniowa otrzymała jakieś mienie i radni mają prawo uzyskać jakieś informacje od mieszkańców zamieszkujących w gminie. Powiedział, że nie wie jaka procedura została przedstawiona, czy był wykaz lokali, czy zostały wyodrębnione i wydzielone, czy wykaz gdzie się ukazał, czy inni administratorzy, którzy również prowadzą inną działalność może chcieliby sobie wydzierżawić i dlaczego jest w trybie bez przetargowym? Dlaczego burmistrz nie może zawrzeć umowy na 3 lata? Stwierdził, że z powodu pytań i niejasności oraz czasu na zebranie odpowiedzi nie będzie głosował za przyjęciem tej uchwały.

Z sali obrad wyszła radna Maria Skalniak, od godz. 12.45 radni obradowali w 11 osobowym składzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz zapytał czy radny chce odpowiedzi na zadane pytania, czy to była tylko jego opinia.

Radny Ryszard Potorski powiedział, że wyraził swoją opinię, ponieważ nie chciałby wpływać na decyzje radnych, bo każdy ma własne przemyślenia w tym temacie.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że też miała wiele wątpliwości i przed sesją również była się dowiedzieć u wielu osób. Powiedziała, że wstrzyma się w głosowaniu ze względu na to, że ta firma jest zarządcą jej wspólnoty, dlatego uważa, że nie powinna głosować za.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko powiedział, że jest za, ponieważ to miejsce potrzebuje dużych nakładów. Wspomniał o budynku po policji, że też było dużo ludzi chętnych, a przy dużych nakładach wszyscy zrezygnowali. Powiedział, że część dolna jest już wydzierżawiana przez różne firmy, ksero, organizacje i zostanie również przeniesiony ZAMK, bo mieszkańcy mają daleko na ulicę Krótką. Powiedział, że budynek należy w 100 % do gminy, a przy gminnym, budynku jest lepsza możliwość wymiany czegokolwiek i dlatego przy takiej możliwości jest za.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że Burmistrz na komisji bardzo szczegółowo przedstawił kwestię tego budynku. Dodał, że część pomieszczeń została już zdemolowana i rozkradzona. Powiedział, że można jeszcze czekać i szukać innych nabywców, ale tworzenie tam mieszkań jest nieodpowiedzialne, ze względu na wysokie koszty remontu. Stwierdził, że dewastacje, które zostały tam zrobione nie mogą dalej trwać, a ludzie którzy chcą tam wnieść jakieś nakłady, to chcą zrobić od początku do końca. Dodał, że piwnica jest zalewana, jest ogrzewanie opałowe i zaznaczył, że mówi to co pan Burmistrz na komisji i to go przekonało. Powiedział, że będzie tak głosował jak było przedstawione na komisji i jak powiedział przewodniczący komisji RG Czesław Dzierniejko.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej Józef Grabowski zapytał co z budynkiem przy ul. Krótkiej.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz odpowiedział, że właścicielem budynku na ul. Krótkiej jest Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i to piętro zostanie przeznaczone pod wynajem. Problem jest z archiwum PUK, ZAMK i miejskim, które zostało tam przeniesione w części parterowej budynku. Planuje przeniesienie archiwum na ul. Piłsudskiego, ale nie zostało to jeszcze zrealizowane, ponieważ ten budynek był kiedyś mieszkalny i został przebudowany na biura przez sąd i wracanie do poprzedniego układu jest bardzo kosztowne. Nie zostały poniesione nakłady związane ze wzmocnieniem stropów. Są one wystarczające do funkcjonowania w takim stanie jak jest dotychczas, a chcieli tam przenieść archiwum. Dodał, że mają tam ponad 150 m dokumentów. Powiedział, że również czyni starania o przejęcie budynku po sądzie na ul. Mickiewicza i Jedności Robotniczej. Poinformował, że na ul. Mickiewicza został przeprowadzany kapitalny remont i tam w środku są gotowe pomieszczenia razem z pełnym wyposażeniem archiwalnym, są ruchome szuflady i wszystkie niezbędne urządzenia. Ma nadzieję, że uda mu się przejąć ten budynek lub wykupić za rozsądną cenę, bo tam mogłoby być porządne archiwum miejskie. Powiedział, że jeżeli dogada się ze starostwem i z sądem z Gorzowa to mogłoby być porządne archiwum, w odpowiednim miejscu i mogłoby być również połączone z archiwum starostwa. Są tam również zabezpieczenia przeciwpożarowe i zabezpieczenia przed zalaniem, dlatego uważa, że nie ma sensu robić czegoś co

jest i czeka. Dodał, że sprawy formalne muszą troszkę potrwać i jak tylko będzie coś wiedział to powiadomi radnych.

Radny Andrzej Woźniak ma nadzieję, że ten budynek na Piłsudskiego został przekazany nieodpłatnie i szkoda, że nie będzie tam mieszkań o których pan burmistrz dużo opowiadał. W budynku po Policji obliczono, że koszty przystosowania na mieszkania również będą duże i też został sprzedany pomimo, że ludzie mieli nadzieję, że coś tam zrobią. Dodał, że Burmistrz deklaruje, że przygotuje całą koncepcję zagospodarowania budynku łącznie z infrastrukturą. Miał nadzieję, że na ul. Piłsudskiego również była koncepcja na mieszkania i w prasie były informacje, że jak przejmie gmina to będą mieszkania. Stwierdził, że jeżeli jest potrzeba dla podmiotów gospodarczych to powinny je używać i remontować.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz powiedział, że chce sprostować to co powiedział radny Woźniak. Wyjaśnił, że cały proces przejmowania nieruchomości trwał 2 lata. Powiedział, że w ciągu dwóch lat nie było mowy o kupnie akademika za tak rozsądną cenę i będzie tam 30 lokali o wysokim standardzie. Powiedział, że on i radni, potwierdzili, że jest to dobra inwestycja. Uważa, że wychodzą do mieszkańców z bardzo dobrą ofertą, a w przyszłym roku będą mieli 15 lokali na ul. Krótkiej i może uda im się 5, 6 mieszkań wyeksmitować, bo jeszcze trwają sprawy sądowe. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o budynek po policji to czekał dwa lata, ponieważ grupa osób, która się zadeklarowała nie mogła się między sobą dogadać. Po dwóch latach oczekiwania te osoby doszły do wniosku, że to gmina powinna zrobić wszystko, a oni chcą tylko pomalować i się wprowadzić. Przypomniał, że o tym mowy nie było. Przypomniał, że zmiana w miejscowym planie była robiona po to, żeby były tam mieszkania i będą do wykupu lub pod wynajem. Wyjaśnił, że o tym czy budynek nadaje się na cele adaptacyjne nie decyduje burmistrz tylko eksperci. Potwierdził, że pierwszą koncepcją było zrobienie tam mieszkań, ale kiedy zakupiono budynek na ul. Szamarzewskiego zmieniono tą koncepcję. Dlatego bezzasadnym wydaje się zaadaptowanie tego budynku na mieszkania. Proponują przeniesienie ZAMKU i pomieszczenia dla organizacji pozarządowych za niewielką opłatą, a pomieszczenia na dole i ich przeznaczenie wynajmu jest po to, żeby ten budynek sam się utrzymywał i był tańszy. Poinformował, że zwrócił się do prezesa ZEC, żeby ten budynek jak najszybciej podłączyć do miejskiej sieci z uwagi na to, że jest tam ogrzewanie olejowe i miesięczny koszt ogrzewania wynosi 18 tyś + VAT, bo są tam przestarzałe piece, które były wielokrotnie przez wodę zalewane i stan techniczny nie jest najlepszy. Do podłączenia potrzebna jest procedura i prezes ZEC wystąpi o wszystkie pozwolenia i dopiero po uzyskaniu pozwolenia na budowę będzie mógł ten budynek podłączyć. Dodał, że ZEC ogrzewa dotychczasową siedzibę organizacji pozarządowych. Dodał, że ZEC podłączenie do samego budynku wykonuje za darmo i jest to w ich gestii. Jedynie płacą cenę komercyjną i mają jeszcze możliwość przetargować cenę. Chcą go zagospodarować jak najbardziej prawidłowo.

Radny Andrzej Woźniak zapytał jak będzie cena za metr w tym lokalu.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz zapytał w jakim sensie cena.

Radny Andrzej Woźniak wyjaśnił, że chodzi mu o wynajem za m².

Burmistrz Tomasz Ciszewicz powiedział, że jest to cena urzędowa ustalona w zarządzeniu Burmistrza i poprosił o dokładną odpowiedź pana B. Wójtowicza.

Radny Andrzej Woźniak zapytał czy działka od szczytu tego budynku jest gminna czy prywatna.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz powiedział, że pan Edward Wypych jest właścicielem działki i ten pan ma pewne problemy finansowe. Próbował kilkakrotnie się z nim spotkać, ale się nie udało i czekają na rozwiązanie tej sprawy. Powiedział, że jest to własność prywatna i chyba nie należy spodziewać się tam inwestycji i już dawno została sprzedana przez gminę.

Z-ca Dyrektora ZAMK Bolesław Wojtowicz odpowiedział, że cena jest w zarządzeniu Burmistrza i wynosi 17, 50 za m² +VAT.

Głosowanie:

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 460 głosowało 9 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XLVII/359/2013 RM w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu jej zawarcia.

Punkt 6

Projekt uchwały RM w Słubicach w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Słubicach i nadania jej statutu - DRUK nr 461

Projekt uchwały jak w druku 461 omówiła Przewodnicząca Stowarzyszenia Słubiczanie pl. radna Krystyna Kiba.

Z sali obrad wyszedł radny Andrzej Woźniak, od godz. 13.05 radni obradowali składzie 10 osobowym.

Opinie komisji:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie „za” podjęciem uchwały jak w druku 461, 5 głosami „za”.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej Józef Grabowski poinformował, że komisja jednogłośnie „wstrzymała się od głosowania” jak w druku 461, (3 głosami).

Dyskusja:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko powiedział, że statut mają nadany, ale powołanie to powinno być napisane kto z młodzieży już jest. Powiedział, że jeżeli powołują coś to będzie to po czasie wyrażają zgodę na powołanie młodzieżowej rady, w regulaminie przedstawione jest, że będzie to młodzież z gminnych szkół gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych. Zapytał czy inni

członkowie będą też w radzie czy tylko uczniowie ze szkół, czy studenci. Zapytał z jakich środków będzie finansowana młodzieżowa rada, ponieważ z regulaminu wynika, że będzie to w kwestii burmistrza, a reszta środków będzie z organizacji pozarządowych. Jaka kwota będzie przekazana ze strony burmistrza na działalność rady. Kiedy zostanie przedstawiony radzie miejskiej skład rady młodzieżowej.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że zgodnie ze statutem w młodzieżowej radzie będzie tylko młodzież z gimnazjum i szkół ponad gimnazjalnych. Dlatego zwrócili się z prośbą do starostwa o wyrażenie zgody na udział młodzieży w radzie młodzieżowej. Poinformowała, że opiekunem z ramienia rady miejskiej będzie radna Krystyna Baczyńska, która wyraziła zgodę. W statucie nie ma zapisu, ponieważ uważa, że nie musi być, bo jest to po za, można zapisać to w protokole jest to inicjatywa Stowarzyszenia słubiczanie pl. Dodała, że nadzorować radę będzie również fundacja Collegium Polonicum, która stworzyła projekt i z którego wynika pomoc. Wszystko było przedstawiane na spotkaniach z radnymi i z młodzieżą. Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o koszty to w rozmowach z burmistrzem zapewniono, że zostanie przeznaczone pomieszczenie i opieka dotycząca biurowości rady, komputer i materiały biurowe, natomiast inne koszty nie są przewidziane, ponieważ praca młodych ludzi będzie społeczna. Jeżeli byłaby jakakolwiek potrzeba finansowa to fundacja Collegium Polonicum zapewniła, że zabezpieczy środki.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że ma nadzieję że to co padło podczas odpowiedzi jest przejęciem, że młodzieżowa rada będzie pod nadzorem Fundacji Collegium Polonicum, bo jeżeli nie, to nie będzie głosował za, ponieważ młodzieżowa rada jak rada miejska nie może być pod niczym nadzorem.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że na pewno przejęcie, ponieważ fundacja będzie miała projekt w ramach którego będzie chciała współpracować z młodzieżową radą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że jak mają współpracować to wszyscy, a nie chciałby żeby jakakolwiek instytucja przywłaszczyła sobie młodzieżową radę miejską. Dodał, że na komisji Sfery Socjalnej zaproponował, żeby opiekunem rady i uczestniczenie na sesjach będzie radna Krystyna Baczyńska natomiast nie podjąłby się pełnienia nad nią nadzoru.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus – Trojan powiedziała, że pani Krysi chodziło o to, że fundacja Collegium Polonicum wraz z młodzieżową radą, będzie robiła różnego rodzaju aktywności, które będą dodatkową rzeczą wspierającą w znaczeniu nauki demokracji i społeczeństwa. Dodała, że w statucie jest zapis o dwóch osobach jedna z rady miejskiej, a druga wytypowana z urzędu przez Burmistrza do pomocy merytorycznej, a koszty będą wliczane w koszty biura rady zgodnie ze statutem i nadzór nad radą będzie sprawowała rada miejska i wojewoda.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że był za i zaproponował, żeby również przedstawiciele szkół podstawowych znalazły się w młodzieżowej radzie, ponieważ nauka demokracji powinna znaleźć się na każdym szczeblu i samodzielności. Stwierdził, że najbardziej aktywne w ciągu roku i najwięcej spotkań i pytań miały szkoły podstawowe. Trzykrotnie spotykały się Burmistrzem i przewodniczącym, a zostały pominięte.

Radny Ryszard Potorski wyraził swoje zadowolenie, że powstanie młodzieżowa rada. Powiedział, że fajnym jest to, iż ta inicjatywa wyszła od młodzieży. Powiedział, że fundacja Collegium Polonicum w ramach projektu równać szanse pracowała z młodzieżą Młode Słubice pl. i to młodzież wyraziła chęć aktywnego udziału poprzez młodzieżową radę miejską. Dlatego uważa, że jeżeli jest to inicjatywa młodzieży to należy im pomóc i ją zrealizować. Powiedział, że młodzieżowa rada kiedyś już była i jeden z członków jest na sali. Zapytał czy w obiegu prawnym funkcjonuje już taka uchwała młodzieżowej rady o nadaniu jej statutu i czy ta uchwała zniesie tamtą, czy w momencie podjęcia tej, tamta przestanie obowiązywać. Powiedział, że w statucie w paragrafie 15, brak doprecyzowania, bo powinna zostać wskazana konkretna osoba, druga mówiąca o osobie do pomocy merytorycznej. Zaproponował, żeby również zapisano, że Przewodniczący powołuje z ramienia biura rady osobę odpowiedzialną na opiekuna rady młodzieżowej, jak jest zapisane, że burmistrz wskaże osobę do pomocy merytorycznej.

Przewodniczący Piotr Kiedrowicz powiedział, że nie wskazywał do zapisu do statutu ale tylko zaproponował radną Krystynę Baczyńską.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że przedstawiciel Fundacji Collegium Polonicum jako inicjator mógłby się wypowiedzieć i czy projekt uchwały ma uzasadnienie.

Głos zabrała Marta Wankiewicz z ramienia fundacji Collegium Polonicum powiedziała, że przez pół roku w ramach projektu Młode Słubice współpracowała z młodymi ludźmi ze szkół gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych w Słubicach i od nich wyszła idea powołania młodzieżowej rady miasta. W ramach projektu stworzyli projekt młodzieżowej rady miasta. Czekają na decyzje czy ten projekt będzie realizowany. Wyjaśniła, że ten projekt i dofinansowanie miałyby być urozmaiceniem działań młodzieżowej rady miasta, które dadzą im możliwość brania udziału w różnych innych działaniach, które mogliby robić poza działaniami w radzie miejskiej.

Radny Ryszard Potorski zapytał czy w działaniach, które przewidują będzie brała udział tylko młodzież z młodzieżowej rady miasta czy wszyscy chętni.

Marta Wankiewicz powiedziała, że młodzi radni.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zapytał czy szkoły podstawowe również byłyby objęte tym projektem.

Marta Wankiewicz odpowiedziała, że nie i projekt byłby skierowany tylko do gimnazjum i szkół średnich.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko powiedział, że coraz bardziej jest przekonany, że to fundacja chce stworzyć młodzieżową radę, a nie młodzież. Powiedział, że brakuje na sesji młodzieży, która jest zainteresowana i nie przedstawiono czy są już chętni członkowie do młodzieżowej rady. Powiedział, że kwestia finansowa również go nie przekonuje. Dodał, że już raz była taka młodzieżowa rada i ich oczekiwania były zupełnie inne niż w statucie. Nie wie jak do tego podejść, bo nie uzyskał również informacji czy kontaktowano się ze szkołami w tej sprawie. Czy są jakieś grupy, które chcą współpracować w tej radzie, bo na razie

tylko fundacja o tym mówi i nie ma nikogo z młodzieży, dlatego nie wie czy jest to forma narzucania młodzieży, czy chęć młodzieży.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że to co zrozumiał zaczyna budzić jego wątpliwości, ponieważ mają powołać młodzieżową radę do realizacji projektu fundacji Collegium Polonicum, bo takie zaczyna odnosić wrażenie.

Marta Wankiewicz Fundacja Collegium Polonicum powiedziała, że były prowadzone rozmowy z nauczycielami i z dyrektorami szkół i również był przedstawiciel młodzieży.

Radna Krystyna Kiba stwierdziła, że dziwi ją zaistniała sytuacja i może źle wszystko przedstawiła, ale na komisji nie było dużo pytań, które mogłyby rozwiązać wątpliwości. Uważa, że dobrze, że są, ponieważ po przemyśleniach można jeszcze pewne rzeczy zmienić. Powiedziała, że kiedyś była już młodzieżowa rada i dobrze, że podchodzą drugi raz do tego tematu, ponieważ były już błędy z których można wyciągnąć wnioski i nie popełniać tych samych błędów przy tworzeniu tej młodzieżowej rady. Stwierdziła, że dyskusja wśród dużej ilości młodzieży była trudna na spotkaniach, a byli przedstawiciele szkół i inicjatorami była młodzież. Zaproponowała, że będzie można rozpropagować ten temat w szkołach i tam zorganizować spotkania w tej sprawie. Dodała, że zgodnie z uchwałą powołana rada będzie tylko na rok, zadeklarowano, że dadzą szansę, inicjatorem była fundacja na rzecz Collegium Polonicum. Wydaje jej się, że bardzo dobrym pomysłem jest to, że poza szkołą będzie jeszcze fundacja i studenci oraz stowarzyszenie. Jej zdaniem koszty dotyczące materiałów biurowych nie będą obciążać gminy i jeżeli się uda to będzie to wielka sprawa dla społeczeństwa i miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że się zgadza, ale zwrócił tylko uwagę w tym jednym punkcie, że jest to cześć projektu i nadzór dlatego jego to zaniepokoiło i zadał te pytania.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że to nie jest inicjatywa tego projektu tylko powstał taki projekt z zupełnie nową inicjatywą. Uważa, że brak udziału szkół podstawowych jest dobry, ponieważ po okazaniu się działań młodzieży można zmienić statut i wiele innych uwarunkowań i dołączyć ich później. Dodała, że młodzież może wciągnąć do udziału dzieci ze szkół podstawowych w różnych konkursach itp. Fundacja nie będzie ich prowadzić, tylko miała taki pomysł na ich udział w dodatkowych działaniach i pomoc.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, że na komisji nie było dużo pytań, ponieważ nie było żadnych przeszkód do powołania młodzieżowej rady. Natomiast w większym gronie wynikły różne fakty, jak również odniósł wrażenie, że powołana rada ma zostać powołana pod konkretny cel, do projektu fundacji Collegium Polonicum. Powiedział, że powinno się ująć do rady dzieci klasy 4-6, ponieważ zdarza się, że te dzieci bardzo wiele wiedzą o demokracji i mogłyby dużo wnieść. Uważa, że nie ma pośpiechu i powinni odłożyć projekt uchwały do następnej sesji. Potwierdził, że wiedział o spotkaniach w tej sprawie i przeprosił, ale nie mógł uczestniczyć. Dodał, że powinni się spotkać w dużo większym gronie i jeszcze raz tą sprawę przedyskutować. Oznajmił, że nie mogą powoływać młodzieżowej rady, po to żeby działała dla określonej grupy młodzieży.

Marta Wankiewicz przedstawiciel Fundacji Collegium Polonicum powiedziała, że nie rozumie wątpliwości do projektu, ponieważ miała to być wartość dodatkowa młodzieżowej rady celem jej urozmaicenia i oprócz normalnego funkcjonowania zapisanego w statucie. Poinformowała, że na spotkaniach informacyjnych byli przedstawiciele ze szkół podstawowych i panie nauczycielki stwierdziły, że są to za młodzi ludzie do młodzieżowej rady, również byłby problem z odpowiedzialnością i musiałyby być osobą odpowiedzialną opiekun, który przychodziłby na spotkania i sesje. W związku z tym przedstawiciele szkół podstawowych wycofali się z tego pomysłu i jedynie mogą być wolnymi słuchaczami.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zapytał czy problem opieki na uczniami z gimnazjum nie istnieje. Poprosił o odpowiedź.

Marta Wankiewicz FCP odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że dlatego uważa, że ten argument odpada.

Marta Wankiewicz przedstawiciel Fundacji Collegium Polonicum powiedział, że na pierwszym spotkaniu byli przedstawiciele szkół podstawowych.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że wie, bo był na dwóch pierwszych, a na kolejnych nie był ze względu na wyjazdy. Powiedział, że to jest jedyny argument.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że za bardzo się wgłębiają w nie istotne szczegóły, a wystarczy przeczytać statut, z którego wszystko wynika. Uważa, że po to chce się młodzieżową radę, żeby uczyli się samorządności. Powiedział, że albo się zgadzają albo nie, a nie czekać do stycznia i powołać na pół roku. Zgodnie z wypowiedzią radnej Krystyny Kiby po roku się okaże jakie zostały zrobione działania. Powiedział, że jest inicjatywa, jest ktoś kto będzie wspierał, ma pozytywne opinie dyrektorów szkół i chcą pomagać młodym ludziom uczenia się samorządności. Wyjaśnił, że nazwisk nie może być, bo nikt ich nie powoływał i dopiero w czasie wyborów się pojawiają. Dodał, że jego wnuk w podstawówce mało znał zasady państwa itp., natomiast będąc w gimnazjum już ma większe możliwości. Powiedział, że jak będzie możliwość i potrzeba to ją rozszerzą. Dodał, że w latach 99/ 92 był inicjatorem i opiekunem młodzieżowej rady, która została rozwiązana, a na początku było bardzo fajnie, ale potem nastąpił konflikt interesu, ponieważ była tam młodzież dorosła i byli tam studenci, a nie koniecznie związani ze Słubicami i były inicjatywy, spotkania również uczestniczyli podczas sesji. Oznajmił, że osobiście jest za.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że chodzi o to żeby funkcjonowała lepiej. Mają doświadczenie z radną Baczyńską, że młodzież ze szkół podstawowych jest bardziej aktywniejsza jeżeli chodzi o spotkania samorządowe. Powiedział, że pani z fundacji jasno przedstawiła, że udział w projekcie przewidziany jest tylko dla młodzieży gimnazjalnej i ponad gimnazjalnej, natomiast on chciał, żeby działania były nieco w szerszym gronie i z dziećmi ze szkół podstawowych.

Radny Jarosław Sadowski powiedział, że jako nauczyciel był świadkiem pracy młodzieżowej rady miasta i są to negatywne wspomnienia ich pracy. Niemniej jednak uważa, że jako radni powinni dać szansę młodym ludziom i wyrazić zgodę na ich powołanie i on jest za.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że chyba nie ma osób które są przeciwne powołaniu rady, natomiast są wątpliwości co do kształtu i sposobu funkcjonowania.

Radna Krystyna Kiba zaproponowała, żeby głos zabrał pan Robert Włodek.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że jeżeli radni będą mieli pytania lub wątpliwości to na pewno udzieli głosu.

Radna Krystyna Kiba wyjaśniła, że też był inicjatorem i członkiem stowarzyszenia słubiczanie pl. i powinien kilka słów powiedzieć w tym temacie.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że zrobi wyjątek i udzieli głosu ale przypomniał, że jeżeli radni mają jakieś pytania czy wątpliwości to tylko wtedy jest możliwość wysłuchania danej osoby.

Radna Krystyna Skubisz zapytała i poprosiła o sprostowanie pana Roberta Włodka ze względu na zaistniałe nieporozumienie, że fundacja Collegium Polonicum potrzebuje powołać radę młodzieżową do swoich celów, ale wiedzą, że jest inaczej, że fundacja Collegium Polonicum będzie wspierała ta radę.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz przypomniał, że w tej kwestii wypowiadała się pani z Fundacji CP.

Marta Wankiewicz przedstawiciel Fundacji CP powiedziała, że bez względu na to czy zostanie powołana młodzieżowa rada czy nie, to projekt jeżeli przejdzie to i tak zostanie zrealizowany. Oni chcieliby, żeby młodzieżowa rada go realizowała jako dodatkowe zajęcie, o której już wcześniej wspominała.

Pan Robert Włodek członek Stowarzyszenia słubiczanie pl. powiedział w imieniu inicjatorów organizacji pozarządowych, że na wniosek młodzieży wystąpili o powołanie młodzieżowej rady. Poprosił o podjęcie decyzji na dzisiejszej sesji i nie odkładanie jej na kolejną. Poinformował, że jak pracowali nad tą kwestią to wyszli z inicjatywą do wszystkich szkół z terenów gminy Słubice również podstawowych i rozmawiali z samorządami uczniowskimi tych szkół z dyrektorami. Opiekunowie i dyrektorzy nie podjęli pozytywnej decyzji o uczestniczeniu dzieci szkół podstawowych nie tylko ze względu na opiekę, ale obawiają się, że w kwestiach formalnych funkcjonowania i sesji te kilkunastoletnie dzieci nie dałyby rady. Dodał, że nikt nie wyklucza udziału dzieci ze szkół podstawowych z prac z młodzieżowej rady. Na spotkaniach również była mowa, że działanie młodzieżowej rady ma być przy wielu innych projektach i szkoły podstawowe jak najbardziej mogłyby w tym uczestniczyć i funkcjonować, o ile będzie taka potrzeba z ich strony w kwestii projektu. Wyjaśnił, że projekty które mają powstać przez fundację mają pomóc w zakresie finansowym i w zakresie działalności młodzieżowej rady. Dodał, że młodzieżowa rada sama będzie decydować i organizować wszystko, a oni jedynie

jako organizacja mogą im pomagać. Ze względu na długotrwałe trwające prace w imieniu szkół poprosił radnych o podjęcie decyzji na dzisiejszej sesji i dać szansę młodzieży. Podziękował pani sekretarz i panu burmistrzowi za merytoryczne dyskusje. Powiedział, że nikt nie jest w stanie przewidzieć czy młodzieżowa rada będzie funkcjonować dobrze, ale może tak być. Dodał, że tylko 16% samorządów w województwie posiada młodzieżowe rady i poprosił o wniesioną decyzję.

Przewodniczący Piotr Kiedrowicz zapytał czy radny Mariusz Olejniczak podtrzymuje wniosek.

Radny Olejniczak powiedział, że tak.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poprosił o podniesienie ręki kto z obecnych radnych jest za przeniesieniem druku 461 na kolejną sesję, aby ponownie przedyskutować i wyjaśnić wątpliwości.

Głosowanie:

„Za” przeniesieniem druku 461 na kolejną sesję RM w Słubicach, głosowało 5 radnych, 4 radnych było „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poprosił o pomoc pani Sekretarz w celu wyjaśnienia głosowania.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus - Trojan wyjaśniła, że większością głosów za do przeciw, projekt uchwały został przeniesiony przez radnych na następną sesję.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, że nie jest przeciwny powołać taką młodzieżową radę, ale chcieliby usłyszeć więcej szczegółów. Wie, że czas jest bardzo ważny, natomiast cztery tygodnie nie zrobią wielkiej różnicy, a zostaną rozwiązane wszelkie wątpliwości.

Radna Krystyna Kiba stwierdziła z wielkim ubolewaniem, że projekt uchwały został przeniesiony na następną sesję, ponieważ miesiąc jest to bardzo dużo czasu również z tego względu, że rok uczniowski jest krótszy od kalendarzowego i wybory pochłoną dużo czasu i zostanie tylko pół roku, a w tak krótkim czasie nie wiele można zdziałać i stwierdzić czy można funkcjonować. Wydawało jej się, że wszystkie szczegóły i wątpliwości zostały wyjaśnione. Powiedziała, że nie zna pytania, na które odpowiedzi nie zostały udzielone.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że rada miejska od daty powołania zostanie powołana na rok, a nie od dnia dzisiejszego, więc czas nie ucieka.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz o godz. 13.50 ogłosił przerwę.

Obrady zostały wznowione o godz. 14.10, po przerwie radni obradowali w 7 osobowym składzie.

Punkt 7.

Informacja o ochronie środowiska - DRUK nr 462.

Radny Ryszard Potorski podziękował za opracowanie dokumentu Informacja o ochronie środowiska w Gminie Słubice. Powiedział, że zapoznał się z dokumentem i wiele spraw zostało wyjaśnionych, ale zabrakło mu informacji jakie działania w zakresie edukacji ekologicznej są podejmowane przez gminę. Szczególnie w aspekcie zmian w ustawie o zagospodarowaniu odpadów ma wrażenie, że na mieście panuje chaos, bo ludzie nie wiedzą co zrobić, a związana z tym jest informacja z płatnością zadeklarowaną na segregację. Zgodnie z uchwałą firma powinna przekazać worki, a do tej pory tego nie zrobiła dlatego zapytał jak ludzie mają segregować. Jedynie rozpowszechniona informacja jest, że trzeba płacić, natomiast inne aspekty zostały odsunięte na bok.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz podziękował za pytanie, bo uważa, że jest ono jak najbardziej uzasadnione i chciał o tym mówić w sprawozdaniu z zakresu działalności. Wyjaśnił, że chaosu nie ma, tylko jest w ustawie, bo Ministerstwo Ochrony Środowiska nie odpowiedziało na wiele zasadniczych pytań. Dopiero w zeszłym tygodniu otrzymali stanowisko Krajowej Izby Odwoławczej, która jednoznacznie rozstrzygnęła kwestię przetargu gospodarki śmieciowej. Dopiero na tej podstawie została zawarta umowa z PUK, która od 1 października tego roku, będzie prowadziła gospodarkę śmieciową na terenie gminy Słubice przez okres 4 lat.

Powiedział, że mówił o wszystkich informacjach wielokrotnie w wiadomościach samorządowych HTS, na stronie internetowej i gazecie słubickiej. Dodał, że na poprzedniej sesji radni podejmowali uchwałę w sprawie środków finansowych na wydrukowanie ulotek i musieli czekać na zakończenie przetargu, ponieważ wcześniej nie mogli tego zrobić.

Poinformował, że PUK w momencie uzyskania informacji o korzystnym rozstrzygnięciu sprawy w Krajowej Izbie Odwoławczej zamówił worki i pojemniki na początek ok. 600 szt. śmietników z nalepkami i opisami. Powiedział, że zlecił drukarni i w ulotkach wszystko będzie dokładnie opisane jak wrzucać i gdzie. Będą również robić dalszą kampanię informacyjną. Wyjaśnił, że w kwestii płatności muszą cały czas mówić, że ze względu na wymogi i nie jest to niekorzystne dla mieszkańców, bo mieszkańcy nie sortują i wrzucają wszystko do jednego śmietnika, a gmina musi za to płacić. Powiedział, że nie wszyscy mieszkańcy są uczciwi i niektórzy w dalszym ciągu wnoszą śmieci do lasu i nie chcą składać deklaracji, a jest to podatek i każdy będzie musiał zapłacić. Powiedział, że jest złożonych 14 tyś. deklaracji, a brakuje 5 tyś. i bez tych, którzy mieszkają czasowo ok. Dodał, że zajmują się tym tylko trzy osoby i zostały wprowadzone wszystkie deklaracje, które wpłynęły. Dużo ludzi składa korekty deklaracji dotyczące zamiany na segregację. Martwi go segregacja wspólnot mieszkaniowych. Powiedział, że deklaracje są w tej chwili weryfikowane w PUK i porównywane z wszystkimi i będzie wiadomo kto jeszcze nie złożył.

Przypomniał, że został nakręcony specjalny film i jest link w internecie i różne schematy jak to wszystko ma wyglądać. Poinformował, że odbyło się spotkanie z ministrem, podczas którego była bardzo burzliwa dyskusja.

Dodał, że powstał import śmieci z Niemiec i oni widzą to na monitoringu. Zwracał się z tym problemem do WIOŚ i do Straży Granicznej. Dodał, że mieszkańcy przywożą wystawkę z Frankfurtu do Słubic rozbierają to co można sprzedać, a reszta zostaje najczęściej przy kontenerach i większości przy ul. Kopernika i Oś. Słowiańskie, a nikt nie zwraca na to uwagi, nawet ze strony niemieckiej. Powstają duże ilości dodatkowych śmieci i ktoś musi za nie zapłacić i gmina płaciła przez trzy miesiące i

nie ma już na to środków i bezwzględnie gmina będzie musiała wyegzekwować te pieniądze od mieszkańców i mieszkańcy też powinni w tym pomagać i reagować. Poinformował, że jest bardzo duże zalesienie gminy Słubice przekraczające ok. 44 % i jest duży kompleks terenu natura 2000. Okazało się, że Lubuski Zarząd Melioracji Wodnej oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, która to nadzoruje i powinna w pierwszej kolejności tym się zajmować, a nie robi nic w tej kwestii. Doszło do sytuacji, że jest nie ograniczona liczba dzików, bobrów i innych stworzeń, które w bardzo duży sposób uszkadzają wały. Poinformował, że przez rok czasu korespondują do w/w instytucji, w której wskazują na problemy z tym związane. Powiedział, że są bezsilni, bo nie mogą nic zrobić, ani wypłoszyć, ani odstrzelić. Po przesłanych zasadach z WIOŚ stwierdzili, że żadne koło łowieckie nie jest w stanie tego zrobić. Zaproponowali bardzo dużo różnych rozwiązań na koszt Gminy. I nikt nie chce ich wysłuchać. Powiedział, że nie potrafi tego zrozumieć i jest mu wstyd kiedy idąc na spotkanie po stronie frankfurckiej zwracają mu uwagę. Dodał, że jest cały czas robiona dokumentacja, w której są wszystkie pisma, opisy jak również fotografie, a zajmuję się tym wszystkim pan Roman Filończuk razem z Panem Pawłem Kisielewskim.

Powiedział, że okazało się, iż pani Marszałek nie ma na to pieniędzy. Również nie ma pieniędzy na drogę w Nowych Biskupicach.

Powiedział, że w ostatnich dwóch tygodniach w Golicach były dwie poważne awarie prądu i nie z powodu energetyki tylko z powodu bobrów. Wycięły drzewa, które spadły na słupy energetyczne i mieszkańcy zostali bez prądu. Energetyka musiało wszystko naprawić i wystawi za to rachunek. Powiedział, że tych kwestii jest o wiele więcej. Dodał, że również nie rozumie ludzi którzy chodzą do lasu na grzyby i wywożą tam śmieci. Od 1 października będzie można wywozić śmieci do Pszoku na ulicę Krótką i PUK będzie odbierał te śmieci, a za to zapłaci gmina. Dodał, że jeżeli ktoś widzi, że robienie dzikich wysypisk to poprosił o zgłaszanie takich informacji, i taką osobą zajmą się odpowiednie służby. Można również zamówić w PUK specjalny kontener na grus. Powiedział, że do ochrony środowiska podchodzą bardzo poważnie. Powiedział, że robiąc różne prace na terenie miasta, infrastrukturę nie chcą skażać ziemi, chcą żeby wszystko trafiało do oczyszczalni ścieków i chcą żeby wszystko funkcjonowało należycie, ale muszą w tym wszystkim również pomagać mieszkańcy. Dodał, że tysiące aut, które przyjeżdżają na bazar w weekend wiele z nich niestety przywozi worki ze śmieciami i zostawiają w różnych częściach miasta. Powiedział, że już wielokrotnie zgłaszał problem panu Wilke, żeby jakieś artykuły w gazecie wystosował lub informację, bo mowa jest tylko o stronie polskiej, że ktoś coś ukradł itd. i o tym problemie nikt nie mówi. Na koniec powiedział, że spróbują sobie sami z tym poradzić. Dodał, że na monitoringu obserwują te osoby i nie będzie tak, że będą bezkarnie przyjeżdżać, bo również pomoc obiecał pan Krawiec ze Straży granicznej i są to stałe osoby znane policji, straży granicznej i poniosą tego konsekwencje, ponieważ nie zgadza się, żeby uczciwi ludzie za to płacili. Poprosił o spokój o dokonywanie wpłat, od 1 października wszystko będzie spokojnie wdrażane i nie będą na początku karać za złe sortowanie, natomiast będą to obserwować. Osoby, które nie będą się wywiązywać z założeń deklaracji będą uiszczać opłatę za nie sortowane.

Na salę obrad wrócił radny Andrzej Woźniak, od godz. 14.11 radni obradowali w 8 osobowym składzie.

Na salę obrad wrócił radny Mariusz Olejniczak, od godz. 14.11 radni obradowali w 9 osobowym składzie.

Punkt 8.

Informacja z wykonania budżetu Gminy za pierwsze półrocze 2013 roku – DRUK nr 463.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz zapytał, czy ktoś chciałby coś wyjaśnić lub zadać pytanie.

Skarbnik Gminy Rafał Dydak powiedział, że dokument był w biurze rady od miesiąca i każdy mógł się z nim zapoznać, a jakieś wątpliwości były wyjaśniane w indywidualnych rozmowach. Powiedział, że na Komisji Rozwoju Gospodarczego rozmawiali o wskaźniku zadłużenia jaki był na półrocze. Poinformował, że budżet w pierwszym półroczu w zakresie dochodów został wykonany w 45 %, z tego dochody bieżące wykonane w 52 %, a dochody majątkowe w 27%. Wydatki wykonane ogółem w 42%, wydatki bieżące 45%, a wydatki majątkowe w 25%. Wynik budżetu zakładany na koniec roku w deficycie w wysokości 705 tys zł na półrocze wynosił nadwyżkę 4 mln. 235 tys. zł. Przychody i rozchody budżetu są realizowane zgodnie z planem na rok 2013, a wskaźnik zadłużenia po raz pierwszy od kilku lat jest poniżej 50 % i wynosi 49,45 %. Dodał, że równowaga między dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi jest zachowywana w gminie przy planowanej nadwyżce dochodów bieżących nad wydatkami w wysokości 1 mln 200 tys zł. Ta nadwyżka wynosi 4,5 mln i jest to duży zakres bezpieczeństwa.

Punkt 9.

Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice za pierwsze półrocze 2013 roku – DRUK nr 464

Brak uwag.

Punkt 10

Międzysesyjne sprawozdanie z działalności Burmistrza Słubic, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Słubicach.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz powiedział, że dostał informacje godzinę temu o nowej firmie, która wkracza do Słubic firma ZPB Kaczmarek, jest to firma która zajmują się różnego rodzaju nawierzchnią drogową i logistyką. Jest to firma produkcyjna i wykonawcza. Firma nabyła nieruchomość na ul. Transportowej. Wspomniał, że rozmawiali o tym od półtora roku. Firma dysponuje z 80 osobowe zatrudnienie w produkcji. Jedynie czekają na kupno sąsiedniej działki, która gmina musi przejąć od nadleśnictwa i żeby mogli w przyszłym roku rozpocząć produkcję. Poinformował, że w przyszłym roku będą musieli zaplanować środki w budżecie na wybudowanie drogi dojazdowej, bo tam nie ma drogi. Firma również będzie miała duże zapotrzebowanie na wodę, będą musieli zrobić dodatkowe ujęcie, bo to które jest nie wystarczy. Wszystkich serdecznie zaprosił 18 października na godzinę 11:00 do Collegium Polonicum. Powiedział, że bardzo się cieszy, że miasto odwiedzą prezydenci Polski i Niemiec, a związane będzie z inauguracją roku akademickiego. Dodał, że chodziło o to żeby przypomnieć kraju, że jest taka uczelnia Collegium Polnicom i Uniwersytet Viadrina i potrzebne są tam środki, ponieważ uczelnia jest często zapominana przez

panią Marszałek, która dysponuje środkami z LRPI i nie uznaje uczelni słubickiej jako lubuskiej tylko poznańską, co jest nie prawdą. Będą się starć przypomnieć i ma nadzieję, że te środki będą. Poinformował, że najpierw będzie godzinę w Collegium Polonicum, a potem będzie spotkanie prezydentów w auli uniwersytetu Viadrina i będzie można zadawać pytania. Będzie dużo mediów, aby nagłośnić informację o uczelni i zachęcić studentów, żeby uczyli się w Słubicach.

Powiedział, że w każdy wtorek podczas przyjęć interesantów 98% interesantów jest w sprawie mieszkań. Poinformował, że jest 30 lokali do rozdysponowania i jest dużo pracy przed radnymi i komisją mieszkaniową, którą należy poszerzyć, bo jest za mała. Ważnym jest, aby w sposób zasadny te mieszkania rozdysponować. Powiedział, że zamierza radnym w porozumieniu z ZAMK przedstawić nowy projekt uchwały zmieniający uchwałę z 2010 r. o zasadach przydziału lokali mieszkalnych, ponieważ ludzie uważają, że czekając ok. 10 lat na mieszkania to im się należy, a czegoś takiego nie ma. Zalecenie do zapewnienia lokali socjalnych czyli takich o najniższym standardzie i nie koniecznie takich, które można później kupić za symboliczne pieniądze. Dodał, o zapisach, które są zapisane w uchwale dotyczące przypadającej kwoty na jedną osobę w rodzinie (600 zł), a zarabiając najniższą krajową, nie ma żadnych szans na otrzymanie mieszkanie. Nie wyobraża sobie, żeby radni, czy komisja wyraziła zgodę na wprowadzenie osób do tych mieszkań na ul. Szamarzewskiego, których nie będzie stać na ich utrzymanie. Dodał, że takie osoby mogą mieć lokal socjalny, gdzie czynsz wynosi 8 zł za 1 m². Ponieważ duże pieniądze są przekazywane na mienie, a nie ma w zamian rekompensaty od mieszkańców, którzy to zajmują. Poprosił mieszkańców ubiegających się o mieszkania o czas i radnym do przeprowadzenia nowych zasad o przydziale lokali mieszkalnych i do rozszerzenia komisji oraz do przeanalizowania wszystkich wniosków, które wpłynęły. Dodał, że warunkiem nie jest czas oczekiwania tylko rzeczywista sytuacja finansowa i rodzinna w sprawie przydziału lokalu. Powiedział, że realny termin jeżeli chodzi o próby przydziału lokali na ul. Szamarzewskiego to miesiąc listopad.

Przypomniał, że przedszkole na ul. Narutowicza jest realizowane w ramach projektu z roku 2010. Poinformował, że próbują wprowadzić troszkę zmian dotyczących sposobu zagospodarowania terenu i zrobić zagospodarowanie terenów sąsiednich. Przygotowali nową dokumentację zagospodarowania tej nieruchomości. W pierwotnym planie było około 10 miejsc parkingowych i droga dojazdowa była z ulicy Strzeleckiej. Nie było w projekcie dużo różnych rzeczy, które trzeba zmienić np. wyposażenia. Dodał, że również nie było mowy o zburzeniu budynku po dawnej spółdzielni na ul. Pszczelarskiej i nie było wjazdu od ul. Narutowicza. Wszystkie zmiany zostały ujęte w nowym planie zagospodarowania. Stara się i środki w EWT na ten cel w wysokości 1 mln. zł. Projekt, który jest realizowany ma się zakończyć w marcu 2014 r. i starają się, żeby w tym roku zrobić wszystkie przyłącza i zamknąć budynek. Również będzie położona dachówka i może na trzy dni zostanie zamknięta droga na ul. Narutowicza, ponieważ będą robione długie łączenia do instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej. Starają się również dokonywać różnych zmian za porozumieniem ze wspólnym sekretariatem. Dodał, że nie było w projekcie spraw związanych z odwodnieniem i różnych innych rzeczy z którymi sobie poradzą. Poinformował, że sprawy związane z zagospodarowaniem wokół będą zrealizowane później, w marcu. Rozpoczęcie spodziewa się pod koniec kwietnia lub początek maja po załatwieniu wszystkich niezbędnych formalności, jak również wszystkich zmian zagospodarowania zgodnych z nowym planem zagospodarowania, który też musi potrwać. Muszą mieć pewność, że te środki wpłyną. Poinformuje radnych jak

tylko dostanie dofinansowanie z EWT. Wyjaśnił, że za wykonane prace zapłacili w grudniu i I kwartał, a we wrześniu będzie duża zapłata w wysokości 810 tys. zł i są już na to zarezerwowane środki.

Dodał, że mają jeszcze dużo innych płatności min. dla firmy Kroninvest w kwocie 1 mln. 109 tys. plus odsetki i będą już całkowicie z tą firmą rozliczeni. Poinformował, że z dniem zapłaty ta firma przestaje istnieć. Wyjaśnił, że 40 h za stacją Shel, firma Kroninvest miała bardzo dobre warunki nabycia tej nieruchomości będzie firma Kronopol firma cały czas walczy, żeby nie płacić podatku twierdząc, że teren jest tylko rolny pomimo, że są inne zapisy i były inne ustalenia. W związku z tym nie zamierza być dłużny firmie Kronopol i zapowiada, że będzie występował jako akcjonariusz specjalnej strefy ekonomicznej o wyłączenie terenu KSSSE Kronopolu z przywilejów strefowych, bo zarząd firmy traktuje miasto nie poważnie. Zarząd chce tam utrzymać działkę, a tam powinny być miejsca pracy, były wielkie zapowiedzi, była zgoda i przychylność ze strony Burmistrza i rady strefy firmie udzielona wszelkiej pomocy i uzyskała pozwolenie na budowę i nic z tego nie wyszło. Powiedział, że nie może być tak, że firma blokuje teren, a nie płaci podatku. Uważa, że należy rzetelnie wykorzystać dane mu przywileje.

Poinformował, że w poniedziałek odbędzie się kolejne spotkanie w Kościele w Gorzowie z Biskupem kościoła Ewangelicko - Ausburdzkiego na temat odszkodowania, które miałyby wypłacić gmina Słubice jako rekompensatę dla kościoła. Powiedział, że będzie informował radnych o kolejnych ustaleniach. Chce doprowadzić do ugody z kościołem i nie będzie ona za darmo, ale jeżeli będzie to będzie wymagała zgody rady i nie będzie wyroku sądowego. Zajmują się tą sprawą na bieżąco.

Poprosił wszystkich radnych na spotkanie w przyszły czwartek, podczas którego chciałby porozmawiać na temat mieszkań komunalnych. Budynek został przejęty zabezpieczony i wszystko jest pod kontrolą. Poinformował, że trwają procedury z podpisaniem pozwoleń na dostawę prądu gazu itd., a budynek jest w bardzo dobrym stanie technicznym. Powiedział, że jeszcze rozmawiają o dużo innych sprawach, ponieważ dużo się dzieje w mieście.

Poinformował, że w sobotę odbędą się 25 letnie obchody Parafii Św. Ducha i jako Burmistrz włączył się w przygotowanie tej imprezy i wszystkich serdecznie zaprosił.

Poinformował o Turniej międzynarodowym Breng Denys, który odbędzie się w sobotę w Słubickim Miejskim Ośrodku kultury i będą zawodnicy z całej Europy, ale nie wie czy z również z Afryki, bo w tamtym roku byli.

Powiedział o informacji, która nie jest jeszcze potwierdzona, że 16, 17, 18 października przyplynie do miasta statek ZEFIR i będą się odbywały rejsy, a pierwszy dzień będzie bezpłatny i serdecznie zaprosił wszystkich mieszkańców. Statek jest bardzo nowoczesny i przyjazny dla turystów. Od nowego roku będą to rejsy regularne, natomiast teraz tylko pilotażowe. Bardzo mu zależy, żeby przyciągnąć prezydenta w to miejsce, ale w związku ze swoim pobytem w mieście ma nadzieję, że biuro ochrony rządu, które bardzo broni prezydenta nie powala na wyjście to pozwolą chociaż na zobaczenie statku i wzięcia udziału w pierwszym rejsie. Ewentualnie w momencie, kiedy prezydenci będą przechodzić o godz. 12:00 przez most, będą chcieli uruchomić statek i żeby w tym samym momencie przepływał przez most, żeby prezydent mógł go zobaczyć, jak również rozwijającą się turystykę w mieście Słubice.

Punkt 11, 12, 13

Interpelacje radnych.

Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.

Wolne wnioski radnych.

Dyskusja:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że na posiedzeniu komisji 24 września był pan Daniel Szurka, który złożył w imieniu stowarzyszenia inicjatywę uchwałodawczą mieszkańców, żeby mogli brać udział w obradach sesji i na komisji. Powiedział, że pan burmistrz potwierdził, że tak, ale ilość mieszkańców, która może się podpisać pod tą inicjatywą wynosi 200 osób ze względu na ilość mieszkańców, bo 50 to za mało i każdy może się zgłosić do rady i za ich pośrednictwem może przedstawić swój projekt na sesje. Wspomniał, że odbyło się jeszcze jedno robocze posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego 21 września w Świecku. Podziękował wszystkim sołtysom i radnym, którzy wzięli w nim udział. Zwrócił się z prośbą, żeby sołtysi mogli zabierać głos na sesji i żeby zostało to wpisane do porządku sesji jako punkt sprawy wsi. Powiedział, że wie, że mają prawo, ale chce żeby było to zaznaczone.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że mają ustawowe prawo i nie trzeba nigdzie zapisywać.

Sołtys Sołectwa Świecko Ryszard Ostrowski przedstawił wniosek w imieniu mieszkańców o potrzebie informacji w sprawie segregacji śmieci, ponieważ według nowej ustawy sortowanie nie jest łatwe i oczywiste. Mieszkańcy proszą o informację bądź instrukcje dotyczące sortowania, żeby nie było uwag co do sortowania. Drugi wniosek dot. zbierania należności za śmieci. Powiedział, że wcześniej opłaty pobierane były przez sołtysa, który miał podpisaną umowę z PUK i poprosił o rozwiązanie tego problemu. Zaproponował podpisanie umowy ze świetlicowymi i zostałaby uregulowana sprawa z tym osobami, które jeszcze nie złożyły deklaracji i w ten sposób mogliby tą sprawę zweryfikować i wyjaśnić.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz wyjaśnił, że opłata za śmieci nie jest umową tylko podatkiem. W ustawie jest zapis, że należy uiścić indywidualnie i tylko z konta osobistego. Powiedział, że jest zupełnie inny i nowy system o starym należy zapomnieć. Przeprosił, ale ustawodawca nie dał innej możliwości. Powiedział, że można jedynie wpłacić w imieniu danej osoby, nie jako sołtys, czy poborca za kogoś. Ustawodawca nie przewiduje pobierania opłat za kogoś, każdy musi płacić indywidualnie. Opłatę należy złożyć albo w okienku w Urzędzie lub w banku lub dokonać przelewu z konta. Natomiast jeżeli dokonamy za kogoś to jest uznawana za brak opłaty i Urząd skarbowy tą opłatę odda dla nadawcy.

Dodał, że już w jakiejś gminie zostały zwrócone pieniądze dla płatnika, bo robił opłaty za kogoś z rodziny, która wyjechała za granicę.

Powiedział, że sołtys może zebrać pieniądze i wpłacić, natomiast musi być to opłata w imieniu danej osoby, a nie jako sołtys.

Przyznał rację sołtysowi, że sortowanie nie jest łatwe. Powiedział, że tego trzeba się nauczyć i zrozumieć. Poinformował, że ma ulotkę, która zostanie rozpowszechniona razem ze śmietnikami, które otrzymają mieszkańcy.

Wyjaśnił, że w środkowej części ulotki są dokładnie opisane z przykładami kolory pojemników do wrzucania odpadów. Osoby nie korzystające z pojemników mogą otrzymać worki i również będą musiały stosować się do tej samej zasady sortowania. Poprosił o cierpliwość, ulotki są drukowane ok. 15 tyś. egzemplarzy i każda z osób która złożyła deklarację dostanie taką ulotkę. Będą jeszcze dodatkowo rozpowszechniane. Chcą zrobić jeszcze forum, w celu uzupełnienia pytań w gazecie lub stronie internetowej i specjaliści będą odpowiadać z dokładnością co i gdzie należy wyrzucać.

Będzie zrobiony reportaż jak już PUK będzie miał pojemniki gdzie na przykładzie będzie opowiadał dokładnie co należy wyrzucać do poszczególnych worków.

Powiedział, że mieszkańcy na wsi lepiej sobie poradzą niż ci w mieście ze wspólnotami mieszkaniowymi i będzie to dotyczyło pojedynczych osób, które nie chcą się stosować do zasad. Dodał, że jeżeli nie będzie stosowane sortowanie to będą pobierane opłaty za śmieci zmieszane i wspólnoty będą musiały sobie z tym poradzić. Dodał, że ze względu na dużą ilość informacji poprosił o cierpliwość i żeby się nie martwić. Powiedział, że tak myślał, żeby zrobić spotkania wiejskie w październiku w kwestii śmieciowej celem edukacji i wyjaśnień.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że trzeba opracować temat na sesję dot. wałów i zaprosić przedstawiciela Lubuskiego Zarządu Melioracji Wodnej i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Powiedział, o wandalizmie w mieście, że są niszczone kosze i nowe nasadzenia.

Radny Andrzej Woźniak powiedział o sprawach w Lisowie, które są niezrealizowane np. przełożenie wodociągów od posesji pana Obarskiego, Świetlińskich, Ziętków, Bańkowskich, odcinek ok. 50 m, w okresie zimowym wodociąg będzie zamrożony, z powodu płytkiego położenia, a woda jest bardzo potrzebna, poprosił o załatwienie tej sprawy.

Powiedział o zbiorniku wodnym naprzeciwko Państwa Zarembów, niej jest on ewidencjonowany poprosił o wykoszenie, odmulenie i poprawienie ogrodzenia.

Droga w Lisowie nie została zrobiona, tylko trochę poprawiona od państwa Zbrozków do Smolińskich, kiedyś wspominał na sesji, że należy w pierwszej kolejności odmulić rów lub wybrać ziemię, która została z nasypu i zalega w rowie.

Powiedział o mostku w Golicach na ul. Wodnej, który jest podmywany przez wodę, to co zostało nawożone nic nie dało, woda z rowu nie spływa, z powodu zamulenia. Uważa, że należałoby mostek trochę nadbudować.

Zapytał czy obecny dzierżawca pan D. Musiałowski otrzymał aneks do umowy, jeżeli tak, to z jakim przeznaczeniem?

Jak zamierza pan Burmistrz wycofać z obiegu pozwolenie na budowę myjni samochodowej?

Czy został pisemnie powiadomiony Inspektor Nadzoru Budowlanego o przeprowadzenie kontroli w kontekście złożonego oświadczenia?

Jak zamierza pan Burmistrz wyegzekwować powiedziane na ostatniej sesji słowa, że umowa zostanie rozwiązana z dzierżawcom, który nie wywiązał się z warunków umowy?

Powiedział, że działka, którą pan Mizerski wykupił zgodnie z przetargiem graniczy z działką dzierżawioną przez pana D. Musiałowskiego. Stwierdził, że nie zostały podjęte żadne działania zgodnie z obietnicą pana Z-cy Burmistrza.

Przypomniał, że pan Z-ca Burmistrza na poprzednim spotkaniu czwartkowym przedstawił sprawę wydziału finansowego, a w związku z tym są prowadzone

dochodzenia w sprawie wyłudzenia kredytu przez Burmistrza Słubic, poprosił o wyjaśnienie na czym to wszystko polegało.

W związku z przesunięciem środków na oświetlenie na poprzedniej sesji zapytał, czy został zorganizowany przetarg i jeżeli tak, to kto go wygrał?

Burmistrz Tomasz Ciszewicz wyjaśnił, że w Lisowie kwestia ujęcia sieci wodociągowej nie jest jego winą, ponieważ nie ma następcy prawnego poprzedniej spółdzielni produkcyjnej i tak samo dot. to odcinków pana Obarskiego i kolejnych. Prawdą jest to, że ta instalacja została źle położona i nie jest to wina gminy tylko kogoś kto robił to poprzednio i nie może zająć czyjś wodociąg do momentu wyjaśnienia tej kwestii. Powiedział, że ma to na uwadze i to robi. Złożył propozycje ujęcia wodociągu w Lisowie do RSP Golice, została wykonana wycena i czeka na odpowiedź. Uważa, że jedynym najlepszym rozwiązaniem jest odkupienie tego obiektu i dopiero wtedy będzie mógł zrobić tam wszystko należycie. Powiedział, że jest to nadzorowane. Przypomniał, że był projekt dot. kanalizacji w Golicach i w ramach projektu była sprawa wodociągu, ale w momencie starania się o dofinansowanie z Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego nie została spełniona reguła 120 gospodarstw na kilometr i w związku z tym środków na to nie było.

Powiedział, że cały czas naprawiają drogi i nawet te, których nie robiono w ogóle. Cały czas ma tamtą drogę w Lisowie na uwadze i jeżeli będą środki finansowe to się tym zajmie.

Powiedział, że stan stawu jest z pewnością zasługą wandalizmu mieszkańców, ponieważ ogrodzenie było wielokrotnie naprawiane, były kłódki i to zniszczono. Pan sołtys chodzi, zamyka i cały czas ktoś otwiera. Również sporadycznie to miejsce jest wykaszane. Wspomniał o zanieczyszczeniu i zamulaniu stawu przez mieszkańców, którzy pompują szamba. Stwierdził, że to mieszkańcy powinni być odpowiedzialni i pilnować staw.

Odpowiedział, że na ul. Wodnej w Golicach jest problem z wypustem i było to naprawiane dwukrotnie. Wyjaśnił, że położenie geologiczne i melioracyjne tego obiektu powoduje, że zawsze będzie się tam gromadzić woda. Potrzebne są na to duże środki finansowe i powinny być współfinansowane ze starostwem powiatowym z powodu mieszczącej się obok drogi powiatowej. Dodał, że drogi są tam naprawiane, a gmina zawarła umowę z firmą, która ma za zadanie nadzorować je do końca października. Będą wykonywać doraźne naprawy i oto dbać, a także w roku przyszłym.

Powiedział, że w sprawie ul. Daszyńskiego były dyskusje na sesji i komisji RG. Poinformował, że pan Mizerski złożył doniesienie do Inspektora Nadzoru Budowlanego, Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, do Policji i toczy się postępowanie w tej sprawie zostanie to wyjaśnione. Dodał, że inwestor złożył wniosek, rada się nie zgodziła, pan D. Musiałowski to rozumie i najprawdopodobniej zrezygnuje. Ogłoszony zostanie kolejny przetarg.

Wyjaśnił, że ktoś złożył doniesienie do prokuratury i wskazał okres od 2008 do 2011 dot. gospodarki finansowej i chce wyjaśnień dot. przyczyn zapaści finansowych miasta Słubice, będą brane pod uwagę z tamtego okresu wszystkie księgowania, decyzje jakie zapadały, informacje jakie były przekazywane dla Regionalnych Izb Obrachunkowych i reakcje ze strony gminy, czyli nie wprowadzenie naprawczego programu, ponieważ w tamtym, okresie wpływały pisma z RIO o niepokojących sytuacjach. Są przesłuchiwanie świadkowie, z urzędu były przesłuchane 4 osoby, zostały zabezpieczone wszystkie dokumenty dotyczące wszystkich kredytów z tamtego okresu i ich zasadności. Zostanie to na pewno wyjaśnione, ale nie wie czy

za rok czy, za dwa, bo na pewno tak długo będzie to trwało. Zapewnił, że o rozstrzygnięciu radni zostaną poinformowani, a na razie jest to na etapie postępowania przygotowawczego.

Radny Ryszard Potorski powiedział, że temat inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców, nie jest sprawą nową, bo była poruszana przez niego na sesji w czerwcu 2012 r. i podobno nie mogło zostać to zrealizowane przez radę miejską ze względu na trwające prace do statutu. Zawniósł o przeprowadzenie prac nad statutem do końca roku, żeby rada mogła tą inicjatywę, uchwałą RM podjąć w styczniu. Przyszły rok ma zostać ogłoszony przez Prezydenta RP rokiem demokracji ze względu na 25 lecie Solidarności i byłby to fajny akcent rozpoczęcia nowego roku. Odniósł się do proporcji osób, bo była mowa o 100 lub 200 mieszkańcach, bo 50 to za mało. Powiedział, że jest inicjatywa ustawodawcza mieszkańców do której ma prawo 100 tyś. osób i jeżeli się podpiszą, to mogą wprowadzić ustawę do sejmu, jeżeli ustali się proporcję z 40 mln. do 100 tyś. z 20 tyś. do 50 osób, to 50 osób będzie stanowiło tą samą proporcję jaką stanowi 100 tyś. w stosunku do 40 mln. państwa polskiego.

W ramach posiadania regulaminu przyznawania nagród i wyróżnień w dziedzinie sportu oraz twórczości artystycznej i upowszechniania kultury, zaproponował, żeby taką nagrodę komuś przyznać i zabezpieczyć środki finansowe. W związku z tym, że trwają prace nad budżetem to zaproponował powołanie komisji i włączenie mieszkańców nad dyskusją kogo można uhonorować. Nie chciałby, żeby zakończenie ich kadencji nie wykonało tego punktu tej uchwały i braku wyróżnień. Powiedział, że obiecali wyróżnienie dla Ani Harkowskiej, żeby mogła odczuć, że radni się cieszą z jej sukcesów, również pan Mariusz Konopka zasłużony filmowiec. Odniósł się do wspólnej marki Słubic i Frankfurtu N/o i o spółkach, które będą ją wykorzystywać. Zapytał czy spółka komunikacyjna we Frankfurcie ma to prawo, bo pan Burmistrz zapowiadał, że autobusy podmiejskie będą tą marką opatrzone. Zwrócił uwagę na tablice z regulaminami, które są już nie aktualne, również z miejscowym planem, który został uchwalony. Wspomniał, że 2011 RM na sesji uchwaliła regulaminy, które od tamtej pory nie zostały zmienione w parkach. Poruszał tę sprawę dwukrotnie i również składał wniosek do budżetu na znalezienie pieniędzy na 2013 r. na tablicę z nowym regulaminem.

Zapytał o plac zabaw na ul. Kochanowskiego, który jest zdewastowany i nie bezpieczny dla dzieci oraz straszny. Składał wniosek i nie zostało to naprawione.

Burmistrz Tomasz Ciszewicz przyznał, że jeżeli chodzi o regulaminy to radny ma rację, bo tego nie sprawdził. Powiedział, że mieszkańcy nie czytają i nie przestrzegają zasad regulaminu.

Wyjaśnił, że plac zabaw na ul. Kochanowskiego jest nadzorowany przez firmę, która w drodze przetargu pełni zadania dot. napraw, które są nadzorowane. Dwa razy w roku jest robiony przegląd placów zabaw łącznie z regulaminami i stan technicznego przez pana z Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który wydaje protokolarnie zalecenia co do stanu technicznego, co najmniej raz w roku place są kontrolowane przez sanepid. Wyjaśnił, że brak huštawek z pewnością spowodowane są kradzieżami lub wandalizmem. Powiedział, że starają się dbać o plac na ul. Kochanowskiego i nie ma tam dziurek, o których radny wspominał. Dodał, że na wiosnę ponownie zostaną sprawdzone wszystkie urządzenia na placach zabaw.

Powiedział, że zostanie tam postawiony płot i będą nasadzone drzewa w ramach akcji pierwszoklasistów razem ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego oraz

Stowarzyszeniem Ziemi Słubickiej. Co roku każde dziecko rozpoczynające szkołę podstawową będzie sadziło jedno drzewo, teraz zostanie posadzonych około 200 drzew i być może dzięki temu nie będą niszczone. Poinformował, że na osiedlu Widok w Kunowicach chcieliby wyrównać i zrobić pas zielony od strony strefy ekonomicznej i też zostanie tam posadzony odpowiedni pas zieleni i ma nadzieję, że mieszkańcy będą pomagać i dbać o to. Powiedział, że inne sprawy, które są uzasadnione zostaną uwzględnione. Jeszcze raz powiedział radnemu, że zaskoczył go z regulaminami.

Punkt 14, 15

Bieżące sprawy Rady Miejskiej w Słubicach.

Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słubicach o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poinformował, że na następną sesję zostanie zaproszona Sofia Winami vice mistrzyni Polski.

Zostanie również przygotowana analiza oświadczeń majątkowych.

Przypomniał Burmistrzowi o przygotowanie punktu na kolejną sesję w sprawie spółek gminnych.

W związku z dyskusjami na komisjach poprosił o przygotowanie propozycji zmian do statutu, również o ujęcie tych proponowanych przez stowarzyszenia, żeby do końca roku można by to je przedstawić i na sesji styczniowej je przyjąć.

Przypomniał, że jutro odbędzie się 15 „Mila Golicka”.

Przypomniał, że jutro o godzinie 16 w urzędzie odbędą się konsultacje w ramach projektu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi. Informacje zostały wcześniej przekazane.

Radny Juliusz Żwirek poinformował, że 18 września w Urzędzie Miejskim odbyła się wspólna Komisja Integracji Europejskiej Słubic i Frankfurtu. Dyskutowali zgodnie z porządkiem obrad. Stały temat dot. Punktu 4 Informacja z realizacji Słubicko – Frankfurckiego Planu Działania na lata 2010 – 2020 oraz działań przez Słubicko-Frankfurckie Centrum Kooperacji. Koncentrowali się na trzech zasadniczych punktach na punkcie funkcjonowania centrum kooperacji, które powinno zakończyć pracę w tym roku zgodnie z projektem. Powiedział, że są czynione starania, żeby Centrum Kooperacji funkcjonował jeszcze przez pierwszy kwartał przyszłego roku, bo są zaoszczędzone pieniądze, ale potrzebna jest na to zgoda. Poinformował, że trwa aktualizacja Planu Działania 2013 – 2020 i to ma być wspólny temat na wspólnej sesji, która ma się odbyć planowo w tym roku. Poinformował, że sesja jest opóźniona ze względu na trwające prace nad aktualizacją planu działania. Stronie frankfurckiej chodziło o to, żeby znalazła się zintegrowana koncepcja rozwoju miasta Frankfurt, ale wymaga to wiele starań min. uzgodnienia z odpowiednimi organami Unii Europejskiej. Aktualizacja planu będzie gotowa na koniec roku, dlatego sesja będzie przesunięta na rok przyszły. W imieniu członków komisji zwrócił się z prośbą o przygotowanie sesji na styczeń ewentualnie luty.

Kolejny tematem była sprawa wspólnej promocji i sprawy są uzgadniane oraz wprowadzane. Urząd Miejski jak również strona Frankfurtu zajmują się tym w odpowiedni sposób. Powiedział, że była mowa o organizacji Turystycznej, którą uchwałę podjęto na tej sesji i mieli członkostwo, ale wspierające, a bardzo na tym zależało Frankfurtowi i opinia komisji była pozytywna. Takiego stowarzyszenia nie

ma na terenie Słubic i jako pełnoprawni członkowie będą mogli uczestniczyć w podejmowaniu istotnych rzeczy dla miasta Słubic i Frankfurtu Nad Odrą. Przedstawiona została również informacja w sprawie wspólnej marki Słubic i Frankfurtu nad Odrą. Będzie strategią w wzajemnym posługiwaniu. Będzie wydany odpowiedni podręcznik w celu właściwego posługiwania, który będzie bezpłatny. Wszystko jest na etapie wdrażania tej marki poprzez spółki Frankfurtu i Słubic jak również chętnych przedsiębiorców. Poinformował, że został przedstawiony temat utrzymania i nadzoru technicznego nad wspólną infrastrukturą na przykładzie tematycznej ścieżki Kleista, który został omówiony przez Panią Dr Aleksandrę Kankenleit. Ścieżka jest zdewastowana i są niszczone opisy ścieżki, wrywane są przedmioty stałe. Jest w podobnym stanie jak w Słubicach i ludzie nie mają do niej szacunku. Nie ma przy niej nadzoru, bo nie ma takiej możliwości. Zostały również omówione tematu planu Pracy Komisji Integracji Europejskiej na rok 2014. Dodał, że w maju kończy się kadencja i będą wybory we Frankfurcie n/o, będzie nowa komisja i zostanie przyjęty plan pracy.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, że 22 września w Poznaniu odbył się konkurs „Nasze Kulinarne Dziedzictwo, Smaki Regionów” i Certyfikat nagrody otrzymał mieszkaniec Drzecina Pan Ryszard Kapica za najlepszy regionalny produkt i jest to bardzo prestiżowa nagroda Perła 2013, a dostał ją za chleb ze starego pieca i odebrał nagrodę z rąk Ministra Rolnictwa. Podziękował Radzie Sołeckiej z Drzecina i Rybocic za zorganizowanie Dożynek, w Rybocicach odbyły się 31 sierpnia, a w Dziecinie 14 września. Podziękował również dla Stowarzyszenia Kobiet w Rybocicach i Stowarzyszenia Gospodyń Wiejskich w Drzewinie za pomoc w ich organizacji. Podziękowania skierował do Koła Wędkarskiego nr 2 za zaangażowanie i urozmaicenie dożynek konkurencjami dzieciom i dorosłym w Rybocicach i FSL Aktywni dla powiatu za zabawy w Dziecinie. Są ludzie, którzy działają społecznie, poświęcają swój czas i dzięki nim te uroczystości są o wiele lepsze. Wspomniał, że 21 września z jego inicjatywy jak również Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesława Dzierniejko odbyło się robocze posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego z udziałem Z-ca Burmistrza, Sekretarzem Gminy, Naczelnikami UM, radnymi RM i Sołtysami. Podziękował Pani sekretarz za organizację spotkania i podziękował wszystkim uczestniczącym w tym posiedzeniu. Podczas spotkania były rozpatrywane problemy poszczególnych sołectw i kwestie związane z funkcjonowaniem świetlic wiejskich. Po sporządzeniu protokołu ze spotkania informacje zostaną przekazane dla radnych. Bardzo podziękował mieszkańcom Świecka za gościnę i panu Sołtysowi za zorganizowanie poczęstunku i panią za przygotowane wypieków i Pani Eli Strauc za przygotowanie świetlicy. Również tego samego dnia odbyło się w Świecku „Święto Pieczonego Ziemniaka” i za przygotowanie podziękował w imieniu swoim i radnych dla Stowarzyszenia Przyjaciół Świecka, Radzie Sołeckiej i Sołtysowi, oraz wszystkim osobom biorącym udział. Ubolewa, że tradycja Dożynek zanika, ale bardzo go cieszy, że przetrwała w dwóch sołectwach wiejskich w Rybocicach i Drzecinie. Poprosił Burmistrza i radnych o dołożenie wszelkich starań, żeby wspomagać sołectwa w organizacji dożynek i innych wiejskich wydarzeń. Ma nadzieję, że organizowane Święto Pieczonego Ziemniaka zostanie zapisane w harmonogramie imprez na kolejne lata.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że bardzo się cieszy, że są organizowane różnego rodzaju spotkania, przedsięwzięcia i wsie są tak bardzo aktywne.

Punkt 16

Zamknięcie XLVII Sesji Rady Miejskiej